Brześć

Brześć

Na przestrzeni lat znane są różne nazwy tej miejscowości: Brzeście, Brześć nad Gopłem, Breisen, Brześć. Sama nazwa pochodzi zapewne od słowa brzost lub brzoza. Wieś znajduje się zatem w miejscu dawnego gaju brzozowego. Teorię tę zdają się potwierdzać inne nazwy wsi znajdujące się w pobliżu - Gaj (niedaleko Mietlicy) i Podgaj (rozdzilający Brześć od Karska).

Wieś od zarania swego istnienia stanowiła tzw. własność dominialną. Po reformach administracyjnych w czasach zaborów, aż po lata 30-te XX wieku miała charakter obszaru dworskiego, gdzie funkcje administracji państwowej pełnił właściciel ziemski.

Znani są następujący właściciele "dominium brzeskiego":
Brześć od czasów powstania parafii w Rzeczycy wchodził w jej skład. Po pożarze kościoła rzeczyckiego w 1811 roku parafia przestała istnieć. Od 1819 roku wraz z Karskiem, Rzeczycą, Jerzycami, Leszczami, Jurkowem i Kaspralem Brześć został przyłączony do parafii w Ostrowie nad Gopłem. Jednakże zły stan dróg, a także znaczne odległości spowodowały, że taki stan rzeczy był uciążliwy dla wiernych. W 1875 w Rzeczycy z inicjatywy Alfonsa Moszczeńskiego powstała niewielka kaplica. Około roku 1914 roku w swej majętności Leszcze dr Tadeusz Grabski własnym sumptem wystawił kolejną kaplicę. Taki stan rzeczy spowodował, iż w 1925 kardynał Edmund Dalbor wydał dekret o reaktywacji "starodawnej parafii w Rzeczycy". W 1934 roku zmarł w Brześciu właściciel ziemski Wojciech Miech. Jego brat - Czesław w hołdzie dla zmarłego ufundował nowy kościół, a wraz z nim plebanię i budynki gospodarcze. W 1936 roku Kardynał August Hlond erygował samodzielną parafię w Brześciu.

Pierwszym proboszczem brzeskim został ksiądz Dobromir Ziarniak. Założył on w budynku Domu Katolickiego Kujawskie Muzeum Regionalne, które niestety zniszczyli hitlerowcy w czasie II wojny światowej. Ciekawą inicjatywą podjętą przez księdza było założenie we wsi koła Towarzystwa Czytelni Ludowych. Organizacja ta dbała o

szerzenie oświaty wśród ludności polskiej. Ziarniak aresztowany przez władze niemieckie prawie całą wojnę spędził w obozach koncentracyjnych. W czasie II wojny światowej w budynku plebanii znajdowała się siedziba niemieckiej żandarmerii.

W Brześciu działała też ochronka dla dzieci. Była to instytucja, która zajmowała się małymi dziećmi. Pracująca w Brześciu ochroniarka opiekowała się wiejskimi dziećmi w czasie wzmożonych prac polowych. Ksiądz Ziarniak chciał we wsi założyć także szkołę rolniczą, ale jego plany przekreśliła wojna.

Po zakończeniu działań wojennych w związku ze zmianą ustroju państwa, dawni właściciele ziemscy zostali pozbawieni swoich majątków. Czesław Miech wraz z małżonką zamieszkał w Inowrocławiu. Do dziś w Brześciu pozostały po tej rodzinie pamiątki w postaci dawnego dworku, budynków gospodarczych, byłych mieszkań komorniczych oraz budynków kościelnych. W parku, który dawniej stanowił prywatną własność Miechów znajdują się drzewa o rozmiarach pomnikowych.